

Dnia 30go b. m. to jest w przyszły Poniedziałek, w Kościele parafjalnym Sgo ANDRZEJA, u XX. *Reformatów*, przypada Odpust S. ANDRZEJA, Patrona tejże Parafji. Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami na Summie i Nieszporach.

Według postanowienia Rady Administr. wydanego d. 10go b. m., zaprowadzona przez Dziedzica miasta *Ożarowa*, taryfa do poboru opłat, targowego i iarmarcznego w temże mieście, w zupełności uchyloną zostaje. W miejsce uchylonej taryfy, zaprowadzoną być ma z dniem 20 Grud: (1 Stycz) 1846/7 r. w mieście *Ożarowie* do poboru opłat, targowego i iarmarcznego, na rzecz Dziedzica nowa taryfa. (Znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej.)

Komisja Rz: Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Przekonawszy się z otrzymanych na drodze urzędowej wyjaśnień, iż niektóre zgromadzenia kupieckie wymagają od Kupców z jednego miasta do drugiego handel swój przenoszących, powtórnego udowodnienia kwalifikacji i uiszczenia nowej opłaty na rzecz skrzynki kupieckiej miejscowej, bez względu na to, że zgłaszają się do nich Kupey kwalifikację art: 49 i następnymi postanowieniami Namiestnika Królewsk: przepisaną, w miejscu poprzedniego ich zamieszkania udowodnili, i opłatę art: 51 tegoż postanowienia oznaczoną, zaspokoiłi, Komisja Rz: postanowiła: iż odąd nie tylko każdy Kupiec, ale także Czeladnik i uczeń kupiecki do księgi zgromadzenia w jednym mieście zapisany, za przeniesieniem się do drugiego miasta, do powtórnego udowodnienia swojej kwalifikacji, o ile w tej samej gałęzi handlu zostaje, pociągany być nie może. Co się zaś tycze wymagania powtórnego opłaty, Komisja Rząd: uważając że opłaty przez Kupców do skrzynki kupieckich wnoszone, służą głównie na zaspokojenie potrzeb miejscowego zgromadzenia, niemniej: że potrzeby te zwiększają się w każdym razie z przeniesienia się Kupców, iego Czeladzi i uczniów z jednego miasta do drugiego, uznała właściwem, aby opłata na rzecz skrzynek kupieckich w każdym mieście oddzielnie była uiszczana.

Exportacja zwłok ś. p. Karola *Frankowskiego*, b. Pułkownika, Dyrektora Gimnazjum Realnego i Szkoły Sztuk Pięknych, odbędzie się jutro o godz: 2giej po południu z pałacu dawniej *Szymanowskich* na *Krakowskiem-Przedmieściu* Nr 411, na smętarz *Powązkowski*; na którą za prasza się *Krewnych*, *Kolegów* i *Przyjaciół*.

Chcąc przyjemnie terazniejsze długie wieczory przepędzać, zalecamy dziełko nader zajmujące pod t: *Karola Bosko, Zabawny Sztukmistrz kartowy*, czyli iasny wykład 114, po większej części nieznanych ieszcz e a bardzo łatwych i nader ciekawych sztuk w karty. Cena zł. 3 gr. 10; dostać można we wszystkich Księgarniach miejscowych iako i prowincjonalnych.

Powszechnym iest frasunkiem Rodziców, gdy iuż wzrasta ich dziecie, wiedzieć, czy ono, zwłaszcza iесли to dziecie iest córka, będzie dorodne, to iest należnego wzrostu. *Dunczewski* w Kalendarzu z r. 1748 utrzymuie, że dziecie 3-letnie, ma połowę wzrostu swego; zatem w dojrzałym wieku, gdy iuż rość przestanie, nie większe ani mniejsze iest, iak dwa razy, iakiem było przy dokończeniu 3go roku życia.

Dziś rano złożono w Redak: Kurjera od L. zł. 2 na drzewo dla sali Sierot będących pod opieką Towarzystwa Dobroczyńności.

Nakładem i drukim *S. Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ul: *Miodowej* N° 496, wyszło nowe dziełko przez *Pana B. Rosenblum*, Lekarza praktykuiącego w *Warszawie*, pod napisem: *Śluzotok zaraziłwy* we wszystkich swoich formach, skutkach i następstwach, z dołączeniem najświetniejszych sposobów leczenia. Cena exemplarza zł. 6.

W dniach 2, 3, 4 i 5 Grud: r. b. to iest w pierwszych 3ch dniach od godz: 3ej do 7ej z połud.; 4go zaś dnia od 9tej rano do 1ej z połud.; i od 3ej do 7ej wieczorem, odbywać się będą w domu *Resursy Kupieckiej* wybory Członków Komitetu na r. 1847; w dniu zaś 6tym Grud: r. b. ogłoszonym zostanie wypadek wyborów; poczem nastąpi obiad składkowy o go: 3ej z południa.

Księgarnia *Ign: Klakowski* przy rogu ulic *Miodowej* i *Senatorskiej* Nr 497 lit: C, otrzymała: *Książkę do Nabożeństwa Dunina*, z rycinami, w rozmaitych oprawach i bez oprawy. *Książka do Nabożeństwa dla Polek. Kronika Litewska Narbutta*; zł. 10. *Obraz Litwy J. Jaroszewicza*; 3 tomy, zł. 30. *Świętej Teresy Droga do doskonałości*; zł. 10. *O Administracji Dobrami ziemskimi*, obejmujący rzeczy rachunkowości i kontrolli ekonomicznej, przez *Józ: Głuźnińskiego*; tom 1szy z prenumeratą na 2gi, zł. 20. *Ogrody Północne* pr: *J. Strumitę*; 3 tomy, zł. 40. *Teorja iestestw organicznych Jędrz: Sniadeckiego*; 3 to., zł. 30. *Praktyczne najnowsze postrzeżenia niektórych Lekarzy*, zebrane pr: *Adamowicza*; 2 to.; zł. 11. *Kwiaty Pustyni*, powiastki z życia pierwszych Chrześcijańskich Pustelników; pr: *Kr: Schmid*, Autora

Małego Henrysia. Przypomnienia Pasterskie, zł. 5. *Komandor Maltański* pr: *Eug. Sue*; 3 toz., zł. 12. *Karciarze*, pr: *M. Skotnickiego*, 4 toz., zł. 18.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r. s. 14 kop. 69 (zł. 97 gr. 28); wartość kuponu kop: 25⁵/₁₀₀.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Apetycie i Zalotach*, JP. *Jasiński*; po *Zemście za mur*, JPP. *Rychter* i *Królikowski*.

Dnia 19go b. m. rozstał się z tym światem po kilkunastodniowej ciężkiej słabości, we wsi *Czarkowy* (w Pow: Miechowskim), dziedzicznej JO. Alexandry z Steckich Xiężnej *Radziwiłłowej*, w wieku lat 63, ś. p. Wincenty *Hermanowski*. Wzorowy Chrześcijanin, zacny i prawy Obywatel, przywiązany Małżonek i Ojciec, doświadczony Przyjaciel, ś. p. Wincenty *Hermanowski* dopełnił w ciągu swojego życia wszystkich obowiązków, które BOG Człowiekowi względem SIEBIE i bliźniego nazaczył. W żalu i szczerzej boleści pograżeni Małżonka i 6ro Dzieci, tracą w Nim wszystko; familja zaś Xząt *Radziwiłłów*, której dobrami i interesami w Królestwie od lat 30stu naczelnie zawiadywał, Przyziaciela, a zawsze i w każdym wypadku szczerego i przywiązanego doradcę. Jak całe życie Nieboszczyka tak i śmierć Jego była prawdziwie Chrześcijańska. Na kilka dni przed skonem zażądał ostatnich pociech Religji, a opatrzywszy się na wieczną pielgrzymkę SAKRAMENTAMI Wiary Stej, błogostawiać Dzieci, i przesyłając pożegnanie nieobecnym Przyziaciolom, przytomnie i spokojnie BOGU ducha oddał.

Z nadgraniczy Xtwa *Poznańskiego* mieszkańcy kraju naszego odebrali wiadomość, że jest nadzieja, iż wiosenne targi na wełnę chociaż nie będą bardzo pomyślne dla właścicieli owczarni, atoli lepsze niż głoszone. — Dwa tygodnie temu, we wsi *Bystre* w Gub: Lubelskiej, znaleziono Dziecko iakby już nadgniłe, i przez psów pozarpane. Okazało się że Służąca była Matką tego niemowlęcia, które zakopała. — W wielu okolicach Kartofle bardzo drożeją, a na wiosnę cena ich może zdrożeć nadzwyczajnie. — Na rzeczkach i stawach już w zeszłym tygodniu lód okrywał wody, i wydarzył się przypadek że Chłopak ślizgał się, i utonął. — W wielu posiadłościach wiejskich zboże ozime wzrosło nader pięknie. — We wsi *Młodzieszynie* świętokradcy dostali się do Kościoła, i zabrali różne przedmioty, oraz skarbonki. — Były pożary we wsiach: *Buda Złotkowska*, *Mierzyn*, *Brenica*, *Wilczkowie*, *Bulki*, *Okupie mate*, *Terlikowie*.

Z Petersburga. — Ukazem z d. 18 Paźdz: (3 b. m.), N. PAN mianować raczył Kawalera *Agricola* (Agrykola) Dyrektora Naczelnego Galerji obrazów Jego ŚWIAT: PAPIEŻA, Kawalerem orderu Sgo STANISŁAWA

2ej klasy. — Porucznik pułku huzarów Xcia Fryderyka Hessen-Kasselskiego *Balkaszio*, przeniesionym zostaje do Warszawskiego dywizjonu Żandarmów. — Radca Tajny *Borozdin*, Wykonawca ostatniej woli wdowy sławnego Poety *Dzierżawina*, podarował Uniwersytetowi CESARSKIEMU w *Kazaniu*, krzesło, stół i kałamarz, należące niegdyś do tego Poety. — Wspomnieliśmy o zatwierdzeniu przez N. PANA ustawy dla *Klubu Jachtowego* w *Petersburgu*. Klub ten mający na celu rozkrzewienie lubownictwa marynarki i budowy okrętów w Rossji, doznał szczególnych względów N. PANA. Jakoż d. 1 Maja r. b. J. C. Mość polecił policzyć SIEBIE w rząd Członków Klubu, i nazaczył Kontr-Admirała *Pontiatyna*, do reprezentowania *Jachtu CESARSKIEGO* w rzezonem Towarzystwie. Następnie N. PAN polecił, aby Jacht Jego wybudowany w Anglii, zwany *Królowa Wiktorja* (*The Queen Victoria*), był zapisany do listy statków *Klubu Jachtowego* pod N. 2. 31 Sierpnia N. PAN czyniąc zadosyć prośbie Członków Klubu, zatwierdził J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, w obowiązkach Prezesa honorowego tegoż Towarzystwa. Wreszcie d. 9go Października, na przedstawienie Ministra marynarki, potwierdzić raczył Xięcia Alexandra *Zabanowa-Rostłowski* w godności Komandora CESARSKIEGO *Klubu Jachtowego* w *Petersburgu*. Każdy Słachcie Rossyjski właściciel prawy statku żaglowego z pomocą, zdolnego unosić ładunek 20 beczek i nieprzeznaczonego do handlu, może być wybranym na Członka Klubu Jachtowego. Liczne przywileje pod względem ułatwień podróży w portach Rossyjskich i morzach innych, oddzielny pawilion, oraz pozwolenie noszenia stosownego mundur, udzielone są Członkom Klubu Jachtowego. — W ciągu żeglugi r. b. po dzień 1szy b. m. przeszło przez cieśninę *Sund* w Danji 16,785 okrętów, w liczbie których 726 pod pawilionem Rossyjskim. — W skutku płynięcia mocnej kry na *Newie*, mosty *Petersburgskie* już w zeszłym tygodniu zdjęte zostały. — Do *Petersburga* przybył Hrabia *Suzor*, literat francuzki. Hrabia ma zamiar dawać w tej stolicy kurs publiczny literatury francuzkiej.

Anglja. — Dwór 18go b. m. wyciechał z *Windsoru* do wyspy *Uajt*. — Admirałowi *Parker* dowódcy eskadry ang: przy ujściu *Tagu* polecono, aby nie mieszał się w spory *Portugalczyków*, tylko, aby czuwał nad bezpieczeństwem Anglików w *Portugali* osiadłych, i w potrzebie udzielał schronienia rodzinie *Królewskiej*. — P. *Waghorn* w przyszłym miesiącu odbędzie nową próbę przesyłki poczty indyjskiej, przez *Ankonę* i *Lombardję* — Rządowi urzędownie doniesiono blokadę miasta *Oporto*; przesyłka poczt i po-

drożnych nie dozna jednak przeszkód. — Dowiadujemy się z Paryża, że Król Francuzów pisał bardzo długi list do Królowej Belgickiej, swej córki, dla usprawiedliwienia postępowania swego w kwestji małżeństwa hiszpańskiego; w końcu listu poleca swej córce, aby z niego uczyniła użytek, jaki uzna za najstosowniejszy. Jakoż Król Belgicki przesłał go w oryginalnej Królowej *Wiktoryi*. Także do tej Królowej pisał Król *Ludwik Filip* niedawno list własnoręczny, w którym uskarża się między innymi, że wiadomość o zniechęceniu jej, sprawiły mu kilka bezsennych nocy.

Francja. — Bej Tunetański 14go b. m. przybył z *Tulonu* do *Aix*, gdzie zwiedził Królewską Szkołę przemysłu, i publicznie podziękował za przygotowane dla niego przyjęcie. 15go b. m. miał przenocować w *Awiniu*. — *P. Chateaubriand* (Szatobrijan) przesłał Xznie *Bordo* pismo winszujące z powodu jej zaślubin. — Konsystorz reformowany w *Paryżu*, z okoliczności objęcia Kościoła *Pentemę*, ofiarował 300 fr: dla ubogich. — Ogłoszono przepisy policyjne dla kolei żelaznych. — Margrabina *Normanby* wyjechała na krótki czas do *Londynu*. — Dziennik *Sporów* zbija wieść, iakoby wybuchała choroba epidemiczna między osadą eskadry francuz: przy brzegach Afryki.

Turecja. — Cholera w różnych stronach wybuchała; i awana pielgrzymów dążąca z *Buchary*, *Heratu* i *Persji* do *Mekki*, została prawie do szczytu wytepiąca. — W *Teheranie* między innymi stali się jej ofiarami: Syn i 2ch wujów *Szacha*, kilku Ministrów i Generałów. — W wielu miastach perskich 3cia część ludności wymarła. — Niedawno odbyło się w *Stambule* w obec Sultana, poświęcenie nowej szkoły wojskowej, w której nauki wykładać będą dwaj Oficerowie Francuzki i Pruski. — Salutowano z 70 dział i ogniem karabinowym 6ciu pułków.

Włochy. — Ojciec *Sty* kazał przyspieszyć rewizję kodexu cywilnego i kryminalnego. Również przysposobił ulepszenie zarządów prowincjonalnych i municypalnych.

Kozmaitości. — Pani *Stoltz* ozdoba Opery francuzkiej w *Paryżu*, przybyła do *Orleanu*, aby odśpiewać Operę *Faworyta*, z której dochód Dyrektor tego teatru przeznaczył dla biednych dotkniętych ostatnim wylewem. Publiczność tłumnie napełniła wszystkie miejsca, i przyjmowała Artystkę z fanatycznym uniesieniem. W istocie, niepodobna opisać tego uniesienia, które przejmowało widzów dla kobiety, i podziwu dla Artystki. Jeżeli piękny uczynek oprócz nagrody w samym sobie, może mieć jeszcze inną, to pewno Pani *Stoltz* otrzymała ją w owej chwili. Za wejściem jej na scenę, cała Publiczność podniosła się z miejsc krzyżując: »brawo! dziękujemy! dziękujemy!» A po skoń-

czeniu cała scena zarzuconą była kwiatami i wiencami; chociaż tak trudno o kwiaty w okolicach, w której wzebranie rzek zniszczyły ogrody. — W *Oxfordzie* Profesorowie i Studenci obchodzili 300-letni Jubileusz 4go Listopada, to jest założenie Uniwersytetu tamże. Przywilej na niego dał *Henryk VIII* dnia 4go Listopada 1546 roku swojemu Ministrowi sławnemu Kardynałowi *Wolsey*. — Starodawne wspaniałe Opactwo *Dissentis* w Kantonie *Graubinden* w *Szwajcjarji*, stało się pastwą płomieni. Piękna Świątynia, bogata i szacowna Biblioteka, Relikwie i inne skarby sztuki, ogień zniszczył, oraz jeden Duchowny znalazł śmierć w płomieniach. Opactwo to w 7ym wieku przez szkockiego Benedyktyna *Sigberta* było założone, i już raz w r. 1799 paliło się. — Podług urzędowych przedstawień, w Parlamencie angielskim, Komisja złożona ażeby dojsć przyczyny choroby kartosli, kosztowała 19,000 ludiorów. — W *Wiedniu* Komedja pod tytułem: *Welon czarodziejski*, d. 20go b. m. 300tny raz przedstawiono. Ostatnie to widowisko przeznaczono na gratyfikację dla Autora, Kompozytora i Dekoratora. — W *Minster* więzien zabawnym sposobem uciekł z więzienia. Właśnie przyprowadzono nowego więźnia, dawniejszy prosi go aby mu pozwolił swoich sukien; ten chętnie mu dać, a nasz figlarz wychodzi na dziedzińiec, idzie do warty ażeby go wypuścił, ale warta nie chce; on idzie przed mieszkanie inspektora i mówi tak głośno, żeby warta słyszała: »Czy Pan Inspektor każe mie wypuścić?» i natychmiast zmienionym głosem naśladowującym głos Inspektora, zawołał: »Ma się rozumieć; warta! wypuścić go.» Warta też go wypuściła. Zdać się, że musiał być *Brzechomowcą*. — W *Petersburgu* bawi *P. Galeuchet* (*Galesze*), właściciel Ptaków pokazujących rozmaite uczone sztuki. Podług afiszu *P. Galesze*, Ptaki jego są najuczestszymi ptakami tegoczesnego stulecia (*les plus savants du siècle*). — W głównych teatrach niemieckich zamiast Oper nowych, wznawiają na tę zimę opery dawne, a szczególniej *Don Zuana*, *Frejszyca*, etc. Także wznawiają komedje sławnego *Islanda*, traiedje *Szyllera* i *Getego*, bo od niejakiego czasu dzisiejsi Autorowie nie umieją zjednywać zadowolenia Publiczności, do czego Dyrektorowie teatrów stosują się. — Pod *Amsterdammem* jest o pół mili wioska, składająca się z samych milionerów, którzy tamże w największych przepychach żyją, a ich mieszkania i ogrody są wzorem zbytku, elegancji i osobliwości; a iednakże ci milionerowie mają swoje zmartwienia; i tak, jeden z nich bardzo tłusty swoje zmartwił się, aż schudł, z przyczyny, że już od 13 lat czeka na pewien gatunek róży. Co za zmartwienie!!! — W traktjerni ieden z gości zamówił na śniadanie mózg cielęcy; czeka z kwadrans, naresz-

cie znicierpliwiony, woła groźnie do usługującej: »Gdzie jest mózg, który zamówilem?» na co służąca odpowiada: »Panski mózg jeszcze niedosmażony.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielawski Józ: Oby: z Rossji; Białoskurski Melch: Oby: z Celinowa; Cichocki Henr: Oby: z Cegłowa; Glinka Józ: Oby: z Bab-ska; Grabowski Maxy: Hr. z Żukowa; Guminski Józ: Ob: z Kra-kowa; Jeziorański Mich: Oby: z Byk; Klićki Piotr Pisarz Sądu Pokoju z Ostrołęki; Lebiadow Elżb: Żona Jener: z Petersburga; Ostrorog Henr: Hr: z Przylęk; Skorupka Kazim: Oby: z Bliżna; Urbach Józ: Kup: z Pruss. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 26 b. m. wieczorem, w przechodzie przez ulicę Elektoralską ku Kościółowi S. Karola Boromeusza, zgubione zostały dwie nowe złote **GBRACZKI**, w jednej litery M. S., a w drugiej L. B., zawiązane w białej kartonowej chusteczce od nosa. Łaskawy Znalazca pomóż, że one są własnością biednego Rzemieślnika, raczy takowe oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Dwie duże **LODOWNIE**, są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w pałacu Hr. Uruskiego, przy Krakow. Przedm.; u Rządu.

Duży **POKÓJ** frontowy, z osobnym wejściem, na 1m piątrze, z meblami, usługą i kawą z rana, do wynajęcia miesięcznie w każdym czasie, za rubli sr. 8 na miesiąc. Wiadomość w składzie Herbaty P. Kaczanowskiego, na Nowem Mieście, pod Mandarynkami.

KALOSZY

GUMMOELASTYCZNYCH AMERYKAŃSKICH, iakoż rozmaitych **TOWARÓW GALANTERYJNYCH** i innych, a mianowicie: **WSTAZEK, PIOR, KWIA-TÓW, BOA ŁABEDZIOWE, MUFKI**, i t. p., otrzymałem w znacznej partji, z którymi to Towarami mam honor polecić się po cenach przystępnych.— W. J. *Eigenfeldt*, przy ulicy Krak.-Przedmieście Nro 440, wprost Odwachu Głównego.

Handel **SZEWAXU, KROCHMALIKU** Angielskiego płynnego, **ZAPALEK**, różnych potrzebnych przedmiotów, od lat osmiu eksystujący przy ulicy Koziej pod Nrem 439, pod firmą Jana Seydlitz, przeniesiony teraz został pod Nr 441, na tej samej ulicy, obok do domu W. Strohmara, do którego wóhed od ulicy Koziej i Krakow.-Przedmieścia; oraz w tymże Handlu jest Dystrybucja **TABAKI** i **TYTUNIU**.

Josefa Langanke.

Idąc ulicą Senatorską, około Resursy, zgubiona została **BRANSOLETKA** axamitna z fermoarką złotą, z włosami: nie wiele warta, lecz że była pamiątką. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Składu Papieru A. Zaleskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C. za nagrodą wartości B.ansoletki.

Dobra **PIERZCENIA**, położone w Gub: Radomsk: i Obwodzie Radomskim, mała mila od rzeki Pilicy, pół mili od szosy, w gruntach dobrych, na których przeszło po sto korec tak oziminy jak i liazyny jest wysiewu, tudzież łąki przeszło sto fur siano dańce; zaś w proporcji gruntów orných, tyleż lasu znajduje się, w którym na teraz jest przeszło 8000 sztuk drzewa, w większej powiecie buduku, do sprzedania; nadto znajduje się Młyn i Olearnia, przytem porządne i w najlepszym stanie Zabudowania gospodarskie, z Domem dużym mieszkalnym, z pięknym Ogrodem

fruktowym, a nadto Propinacja, z p. 4000 czyniąca. Dobra te Ziemskie, są do sprzedania od S. Jana 1847 r., o których nabycie życzący sobie, z samą właścicielką, na miejscu ułożyć się może.



OGROD Prater zwany, fruktowy i warzywny, obszerny, przy Nowej drodze, wprost Parowego Młyna i Żelaznych Fabryk położony, jest do wydzierżawienia teraz, na lat 3 lub więcej.— **SZYNK** tamże ze Sklepem i Lokalem na Restaurację, z oddzielnym ogródkiem, gdzie są Altany, Kregalnia, miejscowy Karuzel, Młyn, Hustawki i różne Zabawy, do wydzierżawienia od W. Nocy.

Dzienników Kupieckich oprawnych polskich i niemieckich, dostać można po nader umiarkowanej cenie; iakoż papieru holenderskiego, formatu *medium* na księgi po Kantorach używany; w składzie materiałów piśmiennych i Litografji Franciszka *Schuster*, Nr 427.



Dnia 22 b. m. (w Niedziele) zginał wieczorem **PIESEK** na dosyć niskich łapkach, czarno-rudawy, włos długi kudłaty, pod szyją biały, przy tylnych nogach ma sierść zlepiczną, na łebku przedział biały; łaskawy Znalazca raczy go oddać za nagrodą, pod Nr 497 lit: A, przy ulicy Podwał, w domu W. Dyzmańskiego, do W. Bykowskiego.

KANTOR

Prób, Korespondencji i Tłumaczeń w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej, wprost Mennicy.

Zajmuje się układaniem **PROSB** do wszelkich Władz, Tłumaczeniem dokumentów tak Prawnych jak Administracyjnych i Korespondencją w językach: polskim, rossyjskim, niemieckim, francuzkim i t. p.— Osoba posiadająca język francuzki, polski, nauki klasyczne i wyższą Rachunkowość, pragnie przyjąć obowiązki: **RZĄDZCY** Domu, **ZASTĘPCY** Wójta Gminy, **RACHMI-STRZA**, lub **ZAWIADOWCY** Fabryk. Bliższą informację powziąć można w powyższym Kantorze.

Dzisiaj rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 6. **TEATR ROZMAITOŚCI**. Dzisiaj, 26 raz *Pierwsza wyprawa młodego Bizzelje*. 17 raz *Piotr i Paweł*.

FIGURY w OSKOWE codzieln w pałacu Paca.



Pociągi zwyczajne Drogi Żelaznej, odchodzą z Warszawy do Łowicza codziennie o godzinie 4ej po południu, z Łowicza do Warszawy o 8ej rano; z Warszawy do Piotrkowa w Niedziele, we Wtorek i Czwartek o godz: 9 rano; z Piotrkowa do Warszawy w Poniedziałek, Środę i Piątek o godzinie 1szej po południu.— Nadto, jutro wyprawiony będzie o godzinie 10tej z rana, z Warszawy do Skierniewic **OSTATNI** w r. b. Pociąg Spacerowy, który wróci do Warszawy o godzinie 6 wieczór, i zatrzymać się będzie na wszystkich Stacjach i Przystankach drogi żelaznej. Powrót Pociągami tym bezpłatny.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż w Cakierni nowej przy ulicy Długiej, obok Hotelu Niemieckiego, od jutra dostać można w każdym czasie **PACZKÓW** na masle smażonych, sztuka po gr. 5 i 3; Cukrów w różnych gatunkach, funt po zł. 3 i 4; Karmelków lepszych, funt po zł. 3; Czekolady waniljowej, funt po zł. 3; filizanka Czekolady gr. 15; Sucharków polewanych waniljowych po groszu. — K. S.

Jutro przy ul: Kapitulnej Nr 538, na Śniadanie: Flaki z pieca, i zwyczajne, Poledwica z rożna, Zrazy nelsonskie, Befszyk, Kotlety, Pieczeń cielęca i wołowa. — Obiady mięsne dzienne zł. 1; miesięcznie zł. 27. — W Środy, Piątki i Soboty, Obiady postne po zł. 1 gr. 10.